12/02/2026

# Nie trzeba się bać, ale trzeba znać zagrożenia

**10 lutego 2026 roku w sali OSP w Szyszkowie odbyło się spotkanie z udziałem przedstawicieli społeczności i władz gminy, w którym wzięły udział osoby znające z bliska wojnę na Ukrainie. Osoby te dosadnie przedstawiły zagrożenia dla ludności, z których większość z nas nie zdaje sobie sprawy, a które pojawiają się w czasie konfliktu zbrojnego.**

O zagrożeniach wojennych dla ludności cywilnej, występujących także daleko od frontu, mówił Andrzej Latusek z OSP Turawa i Fundacji Silesia, a następnie Ewa Chwałowska z Fundacji Cross Borders, mieszkanka naszej gminy. Prelegenci ci mają doświadczenia związane z niesieniem pomocy na objętej wojną Ukrainie, znają więc z bliska realne zagrożenia czasu wojny, potrafią podpowiedzieć, z jakich doświadczeń sąsiadów można skorzystać.

**To nie bomby są najgroźniejsze**

Ludność cywilna ginie także od ostrzału i bombardowania, ale nie one stanową największe zagrożenie. Realne problemy dla zwykłych ludzi w czasie wojny z dala od frontu powodują:

- długotrwały brak prądu:
  - nie działa sieć wodociągowa i kanalizacyjna (lub działa czasowo, zasilana agregatami),
  - nie działają lodówki – część żywności nie nadaje się do spożycia,
  - nie działa ogrzewanie (nie tylko elektryczne),
  - nie funkcjonują banki, bankomaty, systemy płatnicze – brak dostępu do środków zgromadzonych na kontach,
  - nie działają markety sieciowe – znaczne utrudnienia w dostępie do towarów,
  - problem z ładowaniem wszelkich urządzeń, w tym telefonów,
  - nie działają urządzenia w gospodarstwach hodowlanych (ryzyko masowej śmierci zwierząt),
  - nie działają przedsiębiorstwa, zakłady produkcyjne,

- wymuszony powrót do gotówki:
  - sprzedawcy akceptują tylko gotówkę – przelewy nie działają, inne środki płatnicze tracą wartość,
  - wszelkie rozliczenia możliwe tylko w gotówce,
- brak podstawowych informacji:
  - nie działają media i internet lub brak dostępu do nich – brak informacji np. czy zagrożenie rośnie czy maleje,
  - utrudniony kontakt z władzami, policją itp. – brak wskazówek do działania, wiedzy o decyzjach itd.,
  - utrudniony kontakt z bliskimi i brak wiedzy o ich sytuacji.

**Nieznane nam trudności czasu wojny**

Trwanie wojny wpływa na poważne ograniczenie normalnego funkcjonowania wielu aspektów znanej nam pokojowej rzeczywistości. Pojawia się m.in.:

- ograniczenie możliwości korzystania z głównych dróg:
  - główne szlaki kontroluje wojsko – by były dostępne dla transportu wojskowego,
  - posterunki wojskowe kontrolują przemieszczanie się, przemieszczanie się może być ograniczone,
- brak możliwości opuszczenia kraju:
  - blokada granic natychmiast po rozpoczęciu wojny – brak możliwości wyjazdu,
  - brak zgody sąsiednich krajów na chronienie się u nich osób zdolnych do walki,
- napływ uchodźców z innych części kraju:
  - konieczność zapewnienia schronienia, wyżywienia i warunków sanitarnych uchodźcom z terenów objętych walkami,
  - zapewnianie pomocy medycznej przy braku dostępu do szpitali działających na rzecz wojska.

**Potrzeba czynienia przygotowań**

Prelegenci zauważyli, że celowe jest przygotowanie się do rozwiązywania zarysowanych problemów, by było to możliwe w większym zakresie, niż miało miejsce na Ukrainie w pierwszych miesiącach wojny. Wskazane jest zdobywanie rzetelnej wiedzy i umiejętności, by w czasie kryzysu ograniczyć zagrożenia dla zdrowia i życia. W gminie Lipie podejmuje się działania w celu zwiększenia

odporności społecznej na tego rodzaju kryzys. Potrzebne jest również poważne traktowanie zagrożenia przez samych mieszkańców – aby mieć odpowiednią gotowość, gdyby ono nadeszło.

Autor: 

Jaros

- 

- 

- 

- 

- Udostępnij: Facebook
- Drukuj
- PDF

Więcej aktualności